

(Gazzetta Dello Sport - C.Zucchelli) Są tacy, którzy wyjechali wczoraj z Liege, aby uczestniczyć w ostatnim meczu Kapitana. Są ci, którzy prosili o akredytację z Chin czy Japonii. Są ci, którzy będą pracować 24 godziny, aby umożliwić kibicom Romy przeżywanie tej nocy, między sobotą a niedzielą, która nie będzie taka jak inne. Romaniści przygotowują się do pożegnania największego gracza w ich historii, z koszulkami, flagami, szalikami, telewizje i portale internetowe są gotowe przybliżyć każdy moment.

Sky i Mediaset, z ligą, która wciąż musi przyznać oficjalnie drugie miejsce i ostatnie spadkowe, poświęcą większą część ramówki Tottiday, z doniesieniami z Olimpico i Trigorii już od dziesiątej rano. To samo robić będzie rzecz jasna telewizja Giallorossich, ale organizują się też lokalne media: TeleRadioStereo ma w programie audiobooka na temat kariery Francesco, który znajdzie się w eterze w przyszłym tygodniu. ReteSport będzie z kolei prowadziło relacje na żywo non stop od godziny 20 w sobotę do 8 w niedzielę z różnymi wywiadami, w tym prezydenta Coni, Giovanniego Malago.

W niedzielę bramy stadionu zostaną otwarte o 16, świętowanie Tottiego będzie trwało przynajmniej do 21, przewidziano choreografie, przed i po meczu. Gracze wejdą na boisko z dziećmi, na trybunach pojawi się 100 kibiców Genoi i ponad 65 tysięcy Romanistów. Ostatnie okrążenie Tottiego po boisku będzie transmitowane na całym świecie, możliwe są też przekazy na żywo na Facebooku, zarówno na kanałach Romy, jak i samego kapitana. Aby umożliwić, również tym, którzy będą znajdować się tysiące kilometrów od Olimpico, w uczestniczeniu w pożegnaniu jednego z największych numerów 10 w historii piłki.

Autor: abruzzi